

## Gorące i burzowe Boże Ciało? Modele wskazują dynamiczny początek czerwca



29 maja 2026

**Coraz więcej wskazuje na to, że tegoroczne Boże Ciało może upłynąć pod znakiem bardzo dynamicznej pogody. Najnowsze wyliczenia modeli numerycznych sugerują napływ gorącego i wilgotnego powietrza nad Europę Środkową, co w połączeniu z aktywną cyrkulacją atlantycką może stworzyć warunki sprzyjające rozwojowi silnych burz i intensywnych opadów.**



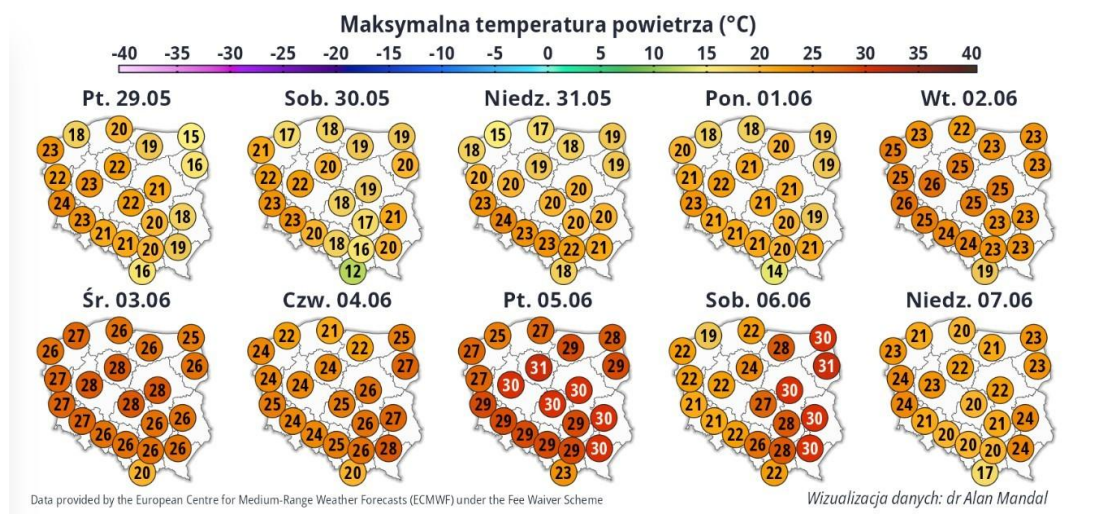
## Gorące i burzowe Boże Ciało? Najnowsze modele coraz wyraźniej pokazują dynamiczny początek czerwca

Coraz więcej wskazuje na to, że tegoroczne Boże Ciało i długi weekend czerwcowy mogą upłynąć pod znakiem bardzo dynamicznej pogody. Najnowsze wyliczenia modeli numerycznych ECMWF, GFS, ICON oraz prognoz średnioterminowych dostępnych w serwisach synoptycznych wskazują na napływ gorącego i wilgotnego powietrza nad Europę Środkową. Jednocześnie utrzyma się aktywna cyrkulacja atlantycka, co może stworzyć warunki sprzyjające rozwojowi burz i intensywnych opadów deszczu.

W analizach modeli coraz częściej pojawia się scenariusz zakładający rozwój rozległej zatoki niżowej nad zachodnią Europą oraz falujących frontów atmosferycznych przemieszczających się przez Polskę. Jednocześnie nad południową i częściowo środkową częścią kontynentu utrzymywać ma się bardzo ciepła masa powietrza pochodzenia zwrotnikowego. Polska może znaleźć się na granicy dwóch odmiennych mas powietrza-gorącej i wilgotnej od południa oraz chłodniejszej związanej z frontami znad Atlantyku. Tego typu sytuacje często prowadzą do wzrostu chwiejności atmosfery i rozwoju gwałtownych zjawisk konwekcyjnych.

## REKLAMA

Europejski model ECMWF od kilku aktualizacji utrzymuje wyraźny sygnał ocieplenia oraz wzrostu wilgotności w dolnej troposferze. Według obecnych prognoz temperatura w wielu regionach kraju może wzrosnąć do 28-30 st. C. Najwyższe wartości prognozowane są głównie dla zachodniej, południowo-zachodniej oraz okresowo także wschodniej części kraju, gdzie lokalnie możliwe będzie przekroczenie 30 st. C.



Jednocześnie modele wskazują na wzrost energii dostępnej drogą konwekcji, czyli parametru CAPE odpowiadającego za potencjał do rozwoju silniejszych burz. Coraz bardziej interesująco wygląda również sytuacja w środkowej troposferze. W polu geopotencjału na wysokości 500 hPa widoczna jest rozwijająca się zatoka niżowa nad Atlantykiem i zachodnią Europą. Taki układ sprzyja napływowi ciepłych mas powietrza z południa przed aktywnymi frontami atmosferycznymi oraz może prowadzić do rozwoju bardziej zorganizowanych układów burzowych nad Europą Środkową.

Amerykański model GFS jeszcze kilka dni temu sugerował spokojniejszy przebieg pogody i szybsze odsunięcie frontów atmosferycznych na wschód Europy. Najnowsze aktualizacje coraz bardziej zbliżają się jednak do scenariusza prezentowanego przez ECMWF. Model nadal prognozuje nieco niższe temperatury dla północnej części kraju, ale jednocześnie coraz wyraźniej wskazuje na możliwość rozwoju burz między 4 a 7 czerwca.

Podobny trend widoczny jest również w niemieckim modelu ICON, który sugeruje utrzymywanie się aktywnej strefy frontowej nad Europą Środkową oraz możliwość przechodzenia kilku fal opadów i burz przez Polskę. Taki scenariusz zwiększa ryzyko występowania intensywnych opadów deszczu, lokalnych podtopień oraz burz z silniejszymi porywami wiatru.

Duże znaczenie dla obecnej sytuacji pogodowej nad Europą ma dodatnia faza oscylacji północnoatlantyckiej, czyli NAO. Dodatni indeks NAO sprzyja aktywnej cyrkulacji strefowej nad Atlantykiem oraz częstszemu przemieszczaniu się układów niżowych w kierunku Europy. W praktyce oznacza to większą dynamikę pogody, częstsze przechodzenie frontów atmosferycznych i wzrost ryzyka występowania gwałtownych zjawisk konwekcyjnych.

Znacznie mniejsze znaczenie dla pogody nad Polską ma obecnie ENSO, obejmujące El Niño i La Niñę. W przypadku Europy Środkowej dużo większą rolę odgrywają obecnie warunki nad Atlantykiem, położenie prądu strumieniowego oraz układ wyżów i niżów nad północną częścią oceanu.

Najbardziej dynamiczna sytuacja może rozwinąć się między piątkiem a poniedziałkiem. W czasie długiego weekendu temperatura w wielu regionach kraju ma przekraczać 25 st. C, a lokalnie może osiągać około 30 st. C. Jednocześnie wzrośnie wilgotność powietrza i chwiejność atmosfery, co stworzy korzystne warunki do rozwoju burz.

Największe ryzyko silniejszych zjawisk obejmuje obecnie południową, centralną oraz częściowo wschodnią część kraju. Burzom mogą towarzyszyć intensywne opady deszczu, grad oraz silny wiatr. Modele sygnalizują lokalnie możliwość występowania opadów o natężeniu umiarkowanym i silnym, szczególnie na południu i południowym zachodzie Polski.

Jednocześnie prognozy wskazują, że nie będzie to weekend całkowicie deszczowy. W wielu regionach kraju możliwe są dłuższe okresy pogodnej i bardzo ciepłej aury, szczególnie na zachodzie Polski. Burze i opady mają mieć charakter bardziej lokalny i nierównomierny, choć miejscami mogą być gwałtowne.

Prognozy dla okresu Bożego Ciała będą jeszcze aktualizowane, ponieważ szczegóły dotyczące przebiegu frontów atmosferycznych oraz rozmieszczenia najsilniejszych burz

mogą ulec zmianie w kolejnych dniach. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że początek czerwca przyniesie w Polsce pierwszy w tym roku szerzej zakrojony epizod gorącej, wilgotnej i miejscami bardzo dynamicznej pogody.

Autor: Agnieszka Prasek Rzecznik Prasowy, Synoptyk